



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(798)**

87. posiedzenie  
Komisji Obrony Narodowej  
i Bezpieczeństwa Publicznego  
w dniu 5 czerwca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

*(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 06)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Witam serdecznie panią senator i panów senatorów oraz wszystkich gości przybyłych na posiedzenie.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji zajmiemy się rozpatrzeniem uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 20 maja 2003 r. ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych. Ustawy tej dotyczą druki sejmowe nr 897, nr 1342, nr 1342A oraz druk senacki nr 406.

Do reprezentowania rządu w sprawie tej ustawy został wyznaczony minister obrony narodowej. Na dzisiejszym posiedzeniu reprezentuje go pan minister Maciej Górski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, wraz z towarzyszącymi mu osobami: panem Markiem Ciecierą, dyrektorem Departamentu Prawnego w Ministerstwie Obrony Narodowej, oraz panem Piotrem Pabisiakiem-Karwowskim, również z Departamentu Prawnego MON. Witam również pana Jacka Niedzielę, radcę prawnego Wojskowych Służb Informacyjnych, pana Jerzego Seję, radcę prawnego WSI, pana Romana Steca z Agencji Wywiadu, pana Aleksandra Chwirotą, radcę ministra finansów, oraz pana Mikołaja Juszczyka, głównego specjalistę w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, stałego uczestnika naszych posiedzeń. Witam wszystkich pozostałych, którzy nie są wpisani na listę gości. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Kancelarii Senatu. Oczywiście witam bardzo serdecznie pana generała Marka Dukaczewskiego, szefa Wojskowych Służb Informacyjnych, pana Cezarego Liperta, zastępcę szefa Wojskowych Służb Informacyjnych, i panią Grażynę Kluczyńską, rzecznika Wojskowych Służb Informacyjnych. Nie wiem, czy wszyscy goście są wpisani na listę. Chyba jeszcze pana nie witałem, ale nie wiem, gdzie pan jest zapisany. Serdecznie witam wszystkich. Proszę o wpisanie się na listę. Pani Aniu, proszę podać listę do podpisania.

Szanowni Państwo, mamy przed sobą druk senacki nr 406 oraz materiał porównawczy, a także opinię Biura Legislacyjnego i odpowiedź na opinię Biura Legislacyjnego, którą przygotowały Wojskowe Służby Informacyjne. Myślę, że w ten sposób jesteśmy dobrze przygotowani do procedowania na temat ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych.

Proponuję, aby pan minister lub wyznaczona przez pana osoba przedstawiła główny zarys tej ustawy. Potem zabierze głos przedstawiciel Biura Legislacyjnego, następnie zaproszeni goście i później państwo senatorowie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

---

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Maciej Górski:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Z upoważnienia ministra obrony narodowej mam zaszczyt przedstawić stanowisko rządu w sprawie ustawy z dnia 20 maja 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych, która jest zawarta w druku senackim nr 406.

Procedura rozpatrywania przez Sejm, a w szczególności przez Komisję Nadzwyczajną do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych była bardzo drobiazgowa. Trudno byłoby syntetycznie przedstawić wszystkie zagadnienia, jakie pojawiły się w ciągu kilkumiesięcznej dyskusji, zarówno w czasie posiedzeń plenarnych, jak i w trakcie dwunastu posiedzeń Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych. Zresztą dyskusja w tej sprawie przybrała również formę pisemną. Ogólnie rzecz ujmując, mimo wielu poprawek wprowadzonych do tekstu, wynikających ze wspomnianej wnikliwej dyskusji, zostały zachowane podstawowe założenia koncepcyjne rządowego projektu ustawy o WSI.

W opinii rządu wśród spraw, które spotkały się z najszerszą dyskusją na forum Sejmu i zostały poddane najbardziej gruntownym analizom, należałoby wymienić:

Po pierwsze, rozdział kompetencji między WSI a Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencją Wywiadu.

Po drugie, instytucjonalne w ramach WSI połączenie służb wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, a więc koncepcja odmienna od przyjętej w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Po trzecie, status i kryteria obsadzania stanowisk w WSI.

Po czwarte, kontrolowanie działalności WSI przez Sejm RP.

Po piąte, uprawnienia żołnierzy WSI związane z wykonywaniem czynności operacyjno-rozpoznawczych i innych czynności służbowych.

Po szóste, korzystanie przez WSI z instytucji kontroli operacyjnej zarządzanej przez sąd.

Po siódme, zapewnienie właściwej ochrony danych osobowych przetwarzanych przez WSI.

Wysoka Komisjo, jak stwierdziłem na wstępie, ustawa o WSI była i jest rozpatrywana nadzwyczaj skrupulatnie, przede wszystkim pod względem jej merytorycznej zawartości, odnoszącej się do fundamentalnych dla państwa spraw obronności i bezpieczeństwa. Ustawa o WSI uzyskała pozytywne oceny pod względem legislacyjnym, czego wyrazem jest także opinia sporządzona przez senackie Biuro Legislacyjne, w której zawarte są jedynie trzy zastrzeżenia do obecnej wersji ustawy. Strona rządowa już w piśmie wystosowanym przez pana generała do Wysokiej Komisji ustosunkowała się do tego projektu ustawy. Myślę, że pan generał Dukaczewski z przyjemnością ustosunkuje się do tego projektu ustawy w czasie dzisiejszych obrad. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy pan generał już teraz chciałby zabrać głos?

Pan generał Marek Dukaczewski, proszę bardzo.

**Szef Wojskowych Służb Informacyjnych**  
**Marek Dukaczewski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym przeprosić za to niewielkie spóźnienie, ale, niestety, bieżące sprawy związane z przygotowywaniem naszych żołnierzy do objęcia sektora centralnopółnocnego w Iraku wymagają bardzo szybkich reakcji.

Jak pan minister Maciej Górski był uprzejmy państwa poinformować, prace nad tą ustawą była prowadzone bardzo skrupulatnie. Zgodnie z przyjętą przez przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej, pana Bogdana Lewandowskiego, koncepcją pracy nad tą ustawą wszystkie jej zapisy były przyjmowane na drodze konsensusu. Świadczy to o tym, że poszczególne zapisy projektu tej ustawy były przyjmowane w wyniku długotrwałych dyskusji, przedstawiania argumentów przez stronę rządową, wysłuchiwanie argumentów posłów koalicji i opozycji. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa. W trakcie prac nad tą ustawą, w związku z obawami podniesionymi przez posłów opozycji, dotyczącymi ochrony danych osobowych, na spotkanie została zaproszona pani Ewa Kulesza, generalny inspektor ochrony danych osobowych. Stwierdziła ona, że zapisy zaproponowane w projekcie ustawy o Wojskowych Służbach Informacyjnych wychodzą całkowicie naprzeciw jej oczekiwaniom i zapisom ustawy o ochronie danych osobowych, co nie ma podobnego precedensu w innych ustawach. Uznała, że to, co zostało zaproponowane w przedłożeniu rządowym, całkowicie wyczerpuje zapisy ustawy oraz jej oczekiwania i – czego nie ukrywam – nakłada ogromne zobowiązania na szefa Wojskowych Służb Informacyjnych za odpowiednie postępowanie z tak zwanymi danymi wrażliwymi. W trakcie prac nad ustawą – również z inicjatywy jednego z posłów – została sprawdzona zgodność projektu ustawy z konstytucją. Uznano, że tekst projektu ustawy jest zgodny zarówno z konstytucją, jak i z prawem europejskim.

Jak już wcześniej wspominałem, wątpliwości, które pojawiały się w trakcie dyskusji, były przedyskutowane i przyjęte na drodze konsensusu. Po drugim czytaniu ustawy w Sejmie zostały zgłoszone poprawki, w tym jeden pakiet liczący pięćdziesiąt dwie poprawki, stanowiący w pewnym sensie oddzielny projekt ustawy. Te poprawki zostały w całości odrzucone. Komisja uznała, jeden poseł wstrzymał się od głosu, że propozycja stworzenia dwóch oddzielnych służb w resorcie obrony narodowej przy redukcji sił zbrojnych, przy ograniczaniu administracji wojskowej byłoby całkowicie niecelowe i byłby to powrót do rozwiązań sprzed roku 1990.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, odpowiemy na wszystkie państwa pytania i wątpliwości. Chciałbym powiedzieć, że przedstawiliśmy na piśmie nasze uwagi do poprawek zgłoszonych do ustawy przez senackie Biuro Legislacyjne.

Pierwsze zastrzeżenie, które zostało zgłoszone przez senackie Biuro Legislacyjne, dotyczyło powoływania na stanowisko szefa WSI. Uważamy, tak jak uważaliśmy w trakcie dyskusji w Sejmie, że stanowisko szefa Wojskowych Służb Informacyjnych jest takim samym stanowiskiem wojskowym jak wszystkie inne, na przykład stanowisko dowódcy sił zbrojnych, szefa sztabu generalnego czy szefa zarządu. Stanowisko szefa WSI podlega tym samym zasadom i zapisom ustawy pragmatycznej, która obowiązuje w siłach zbrojnych, a po nowelizacji jeszcze bardziej będzie wymagała od żołnierzy zawodowych spełnienia określonych kwalifikacji na zajmowanych stanowiskach. Stąd też nie sugerowaliśmy, aby robić jakikolwiek wyjątek w stosunku do szefa Wojskowych Służb Informacyjnych.

cyjnych, tylko traktować go tak samo jak wszystkich pozostałych żołnierzy wyznaczanych na stanowiska kierownicze. Tym bardziej że stanowisko szefa Wojskowych Służb Informacyjnych jest stanowiskiem szefa służby resortowej, a nie państwowej, tak jak to jest w przypadku Agencji Wywiadu czy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poza tym zgłoszone zastrzeżenie dotyczące wymaganych kwalifikacji, które między innymi obejmują konieczność posiadania poświadczenia bezpieczeństwa osobowego, w przypadku stanowisk wojskowych ma inny wymiar, bo w resorcie obrony narodowej posiadanie poświadczenia bezpieczeństwa osobowego jest warunkiem koniecznym do pełnienia funkcji od pewnego poziomu stanowisk kierowniczych. A więc z założenia na stanowisko w Wojskowych Służbach Informacyjnych, a tym bardziej na stanowisko szefa Wojskowych Służb Informacyjnych nie może być wyznaczona osoba, która nie posiada takowego poświadczenia bezpieczeństwa osobowego. Jeżeli nawet byłby to żołnierz zawodowy, który byłby spoza WSI, to sam fakt, że minister obrony narodowej zamierza zaakceptować taką kandydaturę, wiązałby się z tym, że musi to być żołnierz, który przechodzi z odpowiednio wysokiego stanowiska, na jakim musiał mieć dostęp do informacji ściśle tajnych. To automatycznie uzasadnia możliwość powołania go na stanowisko szefa Wojskowych Służb Informacyjnych.

Chciałbym państwa również poinformować, że do tej pory Wojskowe Służby Informacyjne w samym resorcie obrony narodowej wydały około pięćdziesięciu tysięcy poświadczeń bezpieczeństwa osobowego. Praktycznie, jeżeli chodzi o kadrę kierowniczą resortu obrony narodowej, wszystkie stanowiska są związane z prawem dostępu do informacji ściśle tajnych. W kierowanych przeze mnie Wojskowych Służbach Informacyjnych jest kilkanaście osób, które mają dostęp do informacji tajnych. Pozostałe osoby muszą mieć dostęp do informacji ściśle tajnych. A więc ten problem praktycznie nie istnieje, zarówno z punktu widzenia pragmatyki kadrowej, jak i zasad doboru kadrowego w siłach zbrojnych.

Druga uwaga senackiego Biura Legislacyjnego dotyczyła bardziej precyzyjnych możliwości określenia stosowania przez Wojskowe Służby Informacyjne środków przymusu bezpośredniego. Nie ukrywam, że był to problem ogromnie gorąco dyskutowany na posiedzeniu komisji sejmowej. Związany był z sytuacjami praktycznymi, które miały miejsce w życiu, a dotyczyły potrzeby szybkiego zareagowania podczas ćwiczeń wojskowych czy ostatnio nagłośnionej w mediach sprawy granatów. Bez tych możliwości Wojskowe Służby Informacyjne nie byłyby w stanie zrobić tego, co się stało, a więc doprowadzić przed sąd sześćdziesięciu sześciu żołnierzy zawodowych, którzy winni byli naruszenia przepisów obowiązujących w resorcie obrony narodowej. Zgadzamy się z tą uwagą i proponujemy pewne rozwiązania, które doprecyzują zapisy projektu ustawy w tym zakresie. Sądzę, że jeżeli państwo byliby uprzejmi poświęcić chwilę uwagi temu zapisowi, to on wyczerpywałby oczekiwania Biura Legislacyjnego.

Jeżeli chodzi o skreślenie art. 47 i wprowadzenie dłuższego *vacatio legis*, chciałbym powiedzieć, że to się wiąże z przygotowaniem rozporządzeń czy dokumentów wykonawczych do projektu ustawy. Nie widzimy potrzeby skreślenia tego artykułu. Nie ma bowiem żadnej gwarancji, że w trakcie tego dłuższego *vacatio legis*, tych trzech czy sześciu miesięcy, uda się uzgodnić i wydać wszystkie akty wykonawcze do tej ustawy. Proszę państwa, co my możemy zrobić, to zrobimy, ale nie mamy żadnej możliwości oddziaływania na kalendarz i rytm pracy zarówno Kolegium do spraw Służb Specjalnych i Wspólnoty Informacyjnej Rządu, jak i sejmowej Komisji do spraw Służb Specjalnych. Te organy mają decydujący głos w nadawaniu kształtu zapi-

sów przez nas proponowanych, a ich rytm pracy podlega innym zasadom. Jeżeli nawet zapiszemy jakiś termin, w którym zobowiązemy się do przyjęcia odpowiednich regulacji prawnych, to nie możemy wpływać na tempo pracy tych organów opiniodawczych. W przypadku Kolegium do spraw Służb Specjalnych i Wspólnoty Informacyjnej Rządu niektóre zapisy wiążą się z koniecznością uzgodnień międzyresortowych, a to oczywiście wydłuża w czasie procedowanie nad tymi dokumentami.

Resort obrony narodowej jest przygotowany i my również mamy wszystkie dokumenty przygotowane i jesteśmy w stanie tak szybko, jak to jest możliwe, wdrożyć te dokumenty w życie. Ogromnie nam zależy na tym, aby ta ustawa weszła w życie tak szybko, jak jest to możliwe, aby zostały do niej dołączone dwadzieścia dwa dokumenty wykonawcze, które już przygotowaliśmy i będziemy je stopniowo uruchamiać i przekazywać do konsultacji obu wymienionym przeze mnie organom. Ważne jest dla nas, aby ta ustawa weszła w życie. Sami państwo spotykacie się z opiniami, że Wojskowe Służby Informacyjne działają poza prawem, mimo że cztery ustawy nakładają na nas określone zobowiązania, jeżeli chodzi o nasze kompetencje, zadania i zakres zainteresowań. Po raz pierwszy w historii wojskowych służb specjalnych mielibyśmy ustawę, która w sposób precyzyjny, jasny i klarowny określa zakres naszych kompetencji i sposób naszego działania. Widzimy taką potrzebę szczególnie w sytuacji, jaka miała miejsce po 11 września, jak również w świetle wydarzeń późniejszych w Afganistanie, i zwłaszcza teraz, kiedy bierzemy udział w przygotowaniu naszych żołnierzy do służby w centralnopółnocnym sektorze w Iraku.

W trakcie prac nad projektem tej ustawy w Sejmie, jak pan minister Maciej Górski był uprzejmy wspomnieć, przesyłaliśmy po każdym spotkaniu résumé dyskusji, która miała miejsce. W ten sposób wychodziliśmy naprzeciw oczekiwaniom i proponowaliśmy zmiany w artykułach, które jeszcze nie były omawiane. Mogliśmy przewidzieć, że w wyniku zmian wprowadzonych we wcześniejszych artykułach będą wprowadzane zmiany w artykułach późniejszych. Głównie były to zmiany o charakterze gramatycznym, językowym czy legislacyjnym.

Część z tych zmian, ze względu na przyspieszenie prac w komisji po drugim czytaniu ustawy w Sejmie, nie została uwzględniona. Na moje pytanie, skierowane do pana przewodniczącego Bogdana Lewandowskiego, czy zmiany, które mają charakter legislacyjny czy językowy, mogą być jeszcze uwzględnione, odpowiedział, że tylko przez Wysoką Komisję. Stąd w drugiej części mojego pisma proponuję rozważenie przez Wysoką Komisję naszych propozycji dotyczących językowego usprawnienia pewnych zapisów, które w naszej ocenie są doskonałe.

Proponujemy również, aby zmienić w bardzo niewielkim zakresie art. 18. Ta nasza propozycja wynika z atmosfery dyskusji, która towarzyszyła wszystkim pracom komisji nad ustawą o Wojskowych Służbach Informacyjnych. Chcemy, aby proponowany przez nas zapis, który w niewiele różniącej się formie istnieje w przedłożonym dokumencie Wysokiej Komisji, sporządzić w formie jak najbardziej odpowiadającej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pojawiały się głosy, że niektóre nasze działania mogą naruszać konstytucję, dlatego chcemy, aby zapisy, które są w naszej ustawie, odzwierciedlały to, co wcześniej parlament przyjął jako dokument podstawowy. Stąd ta nasza propozycja dotycząca art. 18.

Pozostałe kwestie mają charakter legislacyjny lub językowy. Jeżeli państwo zechcecie nad nimi się skupić, to bylibyśmy zobowiązani i prosilibyśmy o pozytywne ich rozpatrzenie.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję panu generałowi.

Teraz głos zabierze przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Chciałbym się odnieść do tej naszej uwagi, o której wspominał pan generał, mówiącej o wymaganiach, jakie powinien spełniać szef Wojskowych Służb Informacyjnych. Wydaje mi się, że powinniśmy dopisać, iż powinien on spełniać wymagania określone w ustawie o ochronie informacji niejawnych w zakresie dostępu do informacji oznaczonych klauzulą ściśle tajne. Otóż ten zapis, który mamy w ustawie, jest niewystarczający, mimo że mówi o tym, iż na stanowisko szefa WSI powołujemy żołnierza zawodowego, a ten powinien spełniać określone kwalifikacje. Wydaje mi się jednak, że słowo „kwalifikacje” odnosi się do wykształcenia, a nie do posiadanej cechy, posiadanie zaś certyfikatu oznacza pewną cechę i wskazuje, że ten człowiek ma dostęp do tych dokumentów. To nie oznacza ani jego umiejętności, ani jego wykształcenia. Wydaje mi się, że to możemy zapisać w tej ustawie i nie zmieni to zasadniczo jej treści.

Dziękuję też za częściowe poparcie tej poprawki odnoszącej się do dostosowania przymusu bezpośredniego. Dopisanie w dwóch przepisach tego, że będzie się stosowało środki przymusu wobec osób, których wygląd wskazuje na określony wiek, oczywiście znacznie, moim zdaniem, ułatwi żołnierzom WSI funkcjonowanie. Oni po prostu w sytuacji gwałtownego bezpośredniego zamachu będą w stanie podejmować jakiegokolwiek działania, nie bojąc się ich konsekwencji prawnych, ponieważ będą mogli się sugerować tylko i wyłącznie wyglądem danej osoby, a nie spełnianiem rzeczywistych warunków i zastanawianiem się, czy ktoś ukończył czy nie ukończył trzynaście czy siedemnaście lat.

Ostatnia moja uwaga, którą zamieściłem w opinii, odnosiła się do art. 47. A to dlatego, że w dalszym ciągu w pewnym zakresie Wojskowe Służby Informacyjne będą działały na podstawie przepisu, który uchylimy niniejszą ustawą, i będą działały na podstawie przepisu, który odwoływał się do uprawnień, które wynikają z ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu. Przyjmuję do wiadomości to, co powiedział pan generał, że rzeczywiście trudno będzie wydać akty wykonawcze. To znaczy trudność jest natury obiektywnej ze względu na potrzebne konsultacje. Moja uwaga odnosi się do tego, że musimy zapewniać jak największą czystość prawa i zrozumiałość, żeby nie było takich właśnie sytuacji, że funkcjonuje ustawa o WSI, a jednocześnie stosujemy przepisy, które były pewną prowizorką. Oczywiście idealna sytuacja byłaby taka, że przedłużamy *vacatio legis* tej ustawy. W tym czasie zostaną uzgodnione akty wykonawcze, które zdołamy wydać. Oczywiście to nie daje pewności, że w tym czasie zostanie to spełnione, bo nie wiadomo, do kiedy trzeba byłoby przedłużyć te *vacatio legis*.

Co do poprawek redakcyjnych, które zostały zawarte w piśmie pana generała, nie mam żadnych uwag. Dziękuję bardzo.



**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Czy ktoś z gości teraz, łącznie z odniesieniem się do opinii Biura Legislacyjnego, chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan dyrektor Cieciera.

**Dyrektor Departamentu Prawnego  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Marek Cieciera:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym się przede wszystkim odnieść do jednej sprawy. Pan generał Dukaczewski, co prawda, już o tym mówił, ale może nie do końca wyraźnie. W związku z uwagą, którą pan mecenas zgłosił do powiązania stanowiska szefa WSI z określoną klauzulą przepisów o ochronie wiadomości niejawnych, proszę zwrócić uwagę, Szanowni Państwo, że art. 8 ust. 3 przywołuje wyraźnie, iż szefa WSI wyznacza minister obrony narodowej spośród żołnierzy zawodowych pełniących służbę stałą. A więc tym samym stosuje się dokładnie wszystkie zasady, które dotyczą żołnierzy w zakresie ochrony wiadomości niejawnych, wynikających również z naszej pragmatyki. W związku z tym, tak jak powiedział pan generał, cała kadra kierownicza i żołnierze zajmujący te stanowiska są dopuszczeni do informacji ściśle tajnych. Wynika z tego, że nie ma potrzeby specyfikowania tego jedyne go stanowiska, które nie wiadomo, z jakiego powodu, miałyby być szczególnie wyróżniane. Gdyby nie było tego przepisu, że to jest żołnierz, to rzeczywiście pańska uwaga, przy założeniu, że mógłby to być cywil, miałyby większy sens. W takiej sytuacji wydaje mi się, że uzasadnienie przedstawione przez pana generała jest zupełnie wystarczające.

Jeżeli się mogę odnieść jeszcze do trzeciej uwagi, czyli do art. 47, to w piśmie pana generała są pewne propozycje kompromisowe i może warto byłoby je rozważyć. Mianowicie moglibyśmy dodać zwrot „o ile nie są z nią sprzeczne”, żeby, że tak powiem, wyjść naprzeciw państwa uwadze...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Chyba że tak. To w takim razie dziękuję.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, jeszcze raz pan generał Dukaczewski.

**Szef Wojskowych Służb Informacyjnych  
Marek Dukaczewski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nie wiem, czy to państwa uspokoi, ale przepisy wykonawcze, które obecnie obowiązują, są zgodne z duchem ustawy. Nie chciałbym w żaden sposób popierać opinii pana z Biura Legislacyjnego, że działamy na podstawie jakichś prowizorycznych zapi-

sów. Te przepisy są zgodne z duchem ustawy i jest w naszym interesie – zresztą jest to polecenie ministra – aby jak najszybciej przygotować cały pakiet dokumentów wykonawczych. Jesteśmy gotowi, jak tylko ustawa zostanie uruchomiona, kierować poszczególne dokumenty do dalszych prac. Jeżeli pan uważa, że ta nasza propozycja jest gorsza od tego, co w tej chwili obowiązuje, to rozważcie państwo to, czy jej nie zostawić.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Czy ktoś z gości jeszcze chciałby zabrać głos?

Pani Senator i Panowie Senatorowie, proszę o wypowiedzi.

(*Senator Maria Berny*: Prosimy o jedną minutę na przeczytanie tego pisma, ponieważ dostaliśmy je w tej chwili.)

Na prośbę pani senator Berny daję państwu jedną minutę na przeczytanie tego pisma.

Jeżeli chodzi o pierwszą uwagę, którą złożyło Biuro Legislacyjne, to popieram argumentację strony rządowej. Przecież szef sztabu generalnego jest osobą – nic nikomu nie ujmując – stojącą wyżej w hierarchii wojskowej. Siłą rzeczy wiadomo, jakie on powinien spełniać warunki, łącznie z tymi o dopuszczeniu do wiadomości niejawnych. Tak sami i w tym przypadku. Wobec tego jest to zasadnicza różnica między ustawą o ABW i Agencji Wywiadu a ustawą o Wojskowych Służbach Informacyjnych. W przypadku ustawy o WSI jest to żołnierz zawodowy, który i tak spełnia te warunki. Uważam, że nie jest to potrzebne. Zresztą wydawało mi się, że pan Adam Niemczewski również powiedział, że nie jest to potrzebne.

(*Szef Wojskowych Służb Informacyjnych Marek Dukaczewski*: Panie Przewodniczący, czy mogę.)

Proszę bardzo, pan generał.

**Szef Wojskowych Służb Informacyjnych**

**Marek Dukaczewski:**

Mam jeszcze jedną uwagę, która być może poszerzy państwa wiedzę, jeżeli akurat te sprawy nie jest państwu zbyt bliskie. Okazuje się, że szef Wojskowych Służb Informacyjnych, podobnie jak i szefowie innych służb wywiadowczych krajów NATO, nie mają najwyższego dostępu czy najwyższej klauzuli dostępu do informacji tajnych. W Polsce jest kilka osób, a w całym sojuszu kilkanaście osób, które mają dostęp do informacji ściśle tajnych, co w klauzuli natowskiej nosi nazwę *Cosmic Top Secret Atomal*, czyli dostęp do informacji atomowych. W Polsce w tej chwili – nie chciałbym podawać dokładnej liczby – to nie wykracza poza jedną osobę. W całym NATO to jest kilkanaście osób. Potwierdza to tezę pana przewodniczącego, że na przykład szef sztabu generalnego, który ma dostęp do danych mobilizacyjnych, zna te informacje, które może przeglądać w zdecydowanie większym stopniu niż na przykład szef Wojskowych Służb Informacyjnych, bo to jest mierzone innymi kategoriami. Ale od pewnych stanowisk z racji dostępu do informacji tajnych wszystkie osoby, które mogą być w zakresie zainteresowań ministra obrony narodowej jako kandydaci na stanowisko szefa WSI, muszą mieć dostęp do informacji określonych co najmniej polską klauzulą ściśle tajne, a natowską *Cosmic Top Secret Atomal*. Dziękuję.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję bardzo.  
Myślę, że minuta już minęła.  
Proszę bardzo, pan senator Jerzy Adamski.

**Senator Jerzy Adamski:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, mam takie przewrotne pytanie. Nie zgłaszam poprawki, ale dlaczego, Panie Generale, szefem WSI może być tylko żołnierz zawodowy.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Proszę bardzo.

**Szef Wojskowych Służb Informacyjnych  
Marek Dukaczewski:**

Panie Senatorze, to jest służba resortowa. Jeżeli służba resortowa ma realizować zadania służebne wobec sił zbrojnych, to na czele tych służb powinien stać żołnierz zawodowy, który skończył uczelnię wojskową, odbył szkolenie wojskowe, problemy wojskowe są mu bardzo bliskie i potrafi przełożyć kompetencje i zadania Wojskowych Służb Informacyjnych na oczekiwania sił zbrojnych. W krajach NATO na czele tych służb stoją wyłącznie wojskowi, a więc jest to pewna zasada, która obowiązuje w krajach sojuszu. Nie chciałbym twierdzić, że osoba cywilna na tym stanowisku nie byłaby lepsza, ale na pewno kompetencje żołnierza zawodowego, który kieruje instytucją wojskową, są zdecydowanie bardziej przekonujące niż osoby cywilnej.

*(Senator Jerzy Adamski: Dziękuję bardzo.)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję.

Kto jeszcze z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć? Nie ma chętnych.

Widzę, że przygotowanie do debaty nad ustawą było tak dobre i ustawa jest tak dobrze przygotowana, że nie będzie dyskusji.

Państwo Senatorowie, dla ułatwienia prac przejmuję na siebie poprawki, które zgłosił pan generał Marek Dukaczewski w piśmie, które państwo otrzymaliście, plus drugą uwagę Biura Legislacyjnego. Nie przejmuję pierwszej i trzeciej uwagi. Czy pierwszą i trzecią ktoś chciałby przejąć z państwa senatorów? Wiadomo, czego dotyczyły pierwsza i trzecia uwaga. Nie ma chętnych.

Wobec tego proponuję to przeprowadzić w sposób następujący.

Czy są uwagi do rozdziału 1? Nie widzę. Jeżeli nie będzie uwag, przechodzimy do następnego rozdziału.

Czy są uwagi do rozdziału 2? Rozdział 2 zaczyna się od strony 2 i kończy się na stronie 7. Mamy bodajże dwie poprawki do art. 3 ust. 1 pkt 9. Chodzi o to, by po słowie „kontrolni” wpisać słowo „realizacji”.

Czy ktoś ma do tego jakieś uwagi? Nie ma.

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma uwagi?

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie mam uwag.)*

Nie ma.

*(Głos z sali: Chyba wpisać „i realizacji”.)*

Może lepiej wpisać sformułowanie „kontrolować realizację”. Czy to jest jasne?

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

W art. 7 proponujemy słowa „instytucje państwowe” przenieść na początek zdania. Tak samo jest to uporządkowane, że tak powiem, w art. 20. Stąd ta poprawka, żeby było jednolicie w całej ustawie.

Czy są uwagi?

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie mam uwag.)*

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego nie ma uwag.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

Czy do rozdziału 2 są jeszcze uwagi? Nie ma.

Przechodzimy do rozdziału 3. W art. 17 proponujemy zamienić sformułowanie „w zakresie” na „w granicach”.

Czy są do tego jakieś uwagi? Nie widzę.

*(Głos z sali: Ale dlaczego?)*

*(Głos z sali: Bo wyraz „zakres” mamy dalej.)*

*(Głos z sali: To jest gramatyczna poprawka.)*

*(Głos z sali: Nie zauważyłem tego. W jednym zdaniu mamy „w zakresie” i „zgodnie z zakresami”.)*

*(Głos z sali: To jest kilka słów „w zakresie zadań”, a potem jest „zgodnie z zakresami”.)*

*(Głos z sali: To jest to samo.)*

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Jeżeli chodzi o art. 18, to jego nowa treść jest zawarta w piśmie pana generała. Przeczytam ją państwu: „Żołnierze WSI w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony wolności praw człowieka i obywatela, a także działania w sposób możliwie najmniej naruszający dobra osobiste i majątkowe osoby, wobec której czynności te są podejmowane”.

Czy są pytania? Nie ma.

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma uwagi?

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie ma.)*

Nie ma uwag.

Przystępujemy do głosowania.  
Kto jest za przyjęciem tej poprawki?  
Dziękuję. Poprawka została przyjęta jednomyślnie.  
Do art. 21 odnosi się uwaga Biura Legislacyjnego.  
Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o przypomnienie tej uwagi.

**Główny Specjalista do Spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Posłużyłbym się tym, co proponuje pan generał w swoim piśmie. Jest w nim zapisane, aby w art. 21 w ust. 2 i 4 wyrazy „osób w wieku do 13 lat” oraz „osoby w wieku powyżej 17 lat” zastąpić odpowiednio wyrazami „których wygląd wskazuje, że nie ukończyły 13 lat” oraz „której wygląd wskazuje na wiek powyżej 17 lat”.

*(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Jest to przygotowane?)*

To jest w piśmie pana generała.

*(Głos z sali: Na stronie 2 pisma pana generała.)*

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Czy są pytania w sprawie tej poprawki?

Ta poprawka odnosi się do dwóch miejsc w art. 21, ale to jest jedna poprawka. Czy tak?

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tak.)*

To jest jedna poprawka.

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Dotyczy ona art. 21 ust. 2 i 4.)*

Poprawka dotyczy art. 21 ust. 2 i 4.

Czy są pytania? Nie ma.

Przystępujemy wobec tego do głosowania.

*(Głos z sali: Głosujemy za wyglądem.)*

Tak, za wyglądem.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednomyślnie „za”.

W rozdziale 3 proponujemy nadać nowe brzmienie art. 35 ust. 3. Macie je państwo w piśmie pana generała. Przeczytam może nowe brzmienie tego zapisu: „Osobom, o których mowa w ust. 1, za udzielenie pomocy WSI może być przyznane wynagrodzenie wypłacane z funduszu operacyjnego WSI”.

Czy są pytania? Nie ma.

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma uwagi?

*(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie.)*

*(Głos z sali: To jest lepsze brzmienie tego zapisu.)*

Nie ma uwag.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Czy są uwagi do rozdziału 4? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do rozdziału 5 „Zmiany w przepisach obowiązujących”? Nie ma.

Do art. 47 w rozdziale 6 jest uwaga, ale nikt jej nie przejął. Czy ktoś z państwa senatorów byłby chętny przejąć tę poprawkę? Nie widzę.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję. Jednogłośnie „za”.

Czy jest ochotnik na sprawozdawcę tej ustawy?

Proszę bardzo, pan senator Grzegorz Niski jest ochotnikiem. Nie będzie wyznaczania sprawozdawcy, bo jest ochotnik.

Serdecznie wszystkim dziękuję za udział w posiedzeniu komisji.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję, Panie Generale.

Na zakończenie, jeżeli państwo zechcecie przyjąć i nie będzie sprzeciwów, stwierdzam, że ta ustawa jak mało która z nowych ustaw została bardzo profesjonalnie przygotowana. Zresztą świadczy o tym to, że nie było dyskusji i bezkolizyjnie, w krótkim czasie przyjęliśmy tak trudną ustawę.

Panie Ministrze, Panie Generale, serdecznie panom dziękuję. Serdecznie dziękuję przedstawicielom innych resortów. Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć, że niektórzy z państwa będą mieli przyjemność z nami pozostać, ponieważ będziemy mieli za chwilę następne posiedzenie komisji dotyczące również bardzo ważnych spraw.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Maciej Górski:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący, w imieniu rządu i moich współpracowników oraz w imieniu pana generała chciałbym serdecznie podziękować panu przewodniczącemu, pani senator i panom senatorom. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Wiesław Pietrzak:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 50)*



